

Zekariah *

Proroctwo Zacharjasza

1. Ósmego miesiąca, drugiego roku Darjawesza *, doszło do Zacharjasza, syna Berekjasza, syna Iddy, proroka, słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **2** WIEKUISTY rozgniewał się gniewem na waszych ojców. **3** Dlatego im oświadczył: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Nawróćcie się do Mnie – mówi WIEKUISTY Zastępów, a nawróć się do was – mówi WIEKUISTY Zastępów. **4** Nie bądźcie jak wasi ojcowie, których napominali dawniejsi prorocy, wołając: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Odwróćcie się od waszych niecznych dróg oraz od waszych zdrożnych postępów; ale nie usłuchali i na Mnie nie zważali – mówi WIEKUISTY. **5** Gdzie są wasi ojcowie? A prorocy, czy mogą wiecznie żyć? **6** Zaś Moje słowa i postanowienia, które powierzyłem Moim sługom, prorokom – czy nie dosięgły waszych ojców, zatem musieli sobie powiedzieć: Powinniśmy uczynić tak, jak przedsięwziął WIEKUISTY Zastępów; a uczynił z nami według naszych dróg i postępów!

7 Dnia dwudziestego czwartego, jedenastego miesiąca, to jest miesiąca Szewat, drugiego roku Darjawesza, doszło Zacharjasza, syna Berekjasza, syna Iddy, proroka, słowo WIEKUISTEGO jak następuje: **8** Widziałem w nocy, a oto na rzyżym koniu jechał mąż i zatrzymał się między mirtami, które są w dolinie, a za nim stały konie rzyże, czerwobrunatne i białe *. **9** A kiedy zapytałem: Co one znaczą, panie? Wtedy anioł, co ze mną mówił, odpowiedział: Pokażę ci, co one oznaczają. **10** Wtedy ów mąż, który stał między mirtami, powiedział: To są ci, których wysłał WIEKUISTY, aby krążyli po ziemi. **11** Zaś oni odezwali się do anioła WIEKUISTEGO, który stał między mirtami i powiedzieli: Krążyliśmy po ziemi, a oto cała ziemia spoczywa w ciszy i spokoju. **12** Wtedy odezwał się anioł WIEKUISTEGO i powiedział: WIEKUISTY Zastępów! Do kiedy się nie zmiłujesz nad Jeruzalaim oraz miastami Judy, na które się gniewasz już siedemdziesiąt lat? **13** Zaś WIEKUISTY odpowiedział aniołowi, co ze mną mówił, słowami dobrotliwymi, słowami kojącymi. **14** A anioł, który ze mną mówił, do mnie powiedział: Zwiastuj głośno i oświadczył: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Pobudziłem się wielką gorliwością nad Jeruzalaim i Cyonem. **15** A wielkim gniewem obruszyłem się na pewne siebie ludy, które – gdy się umiarkowanie zagniewałem – samowolnie pomagały w niedoli.

16 Dlatego tak mówi WIEKUISTY: W miłosierdziu zwrócę się ku Jeruzalaim; w niej będzie zbudowany Mój Dom i sznur mierniczy rozciągnie się nad Jeruzalaim – mówi WIEKUISTY Zastępów. **17** I dalej zwiastuj głośno, i oświadczył: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeszcze będą obfitować w dobro Moje miasta, bo WIEKUISTY pocieszy jeszcze Cyon oraz jeszcze wybierze Jeruzalaim.

* hebrajska nazwa zwoju

***1,1** spolszczone: Dariusza.

***1,8** w domyśle: z jeźdźcami.

2. Potem podniosłem moje oczy i ujrzałem – a oto cztery rogi *. **2** Więc zapytałem anioła, który ze mną mówił: Co one mają znaczyć? Zatem mi odpowiedział: To są rogi, które rozproszyły * Judę, Izraela i Jeruzalaim.

3 Potem WIEKUISTY ukazał mi czterech kowali. **4** A kiedy zapytałem: Co oni mają uczynić? – odpowiedział mi, mówiąc: To są te rogi, które rozpędziły * tak Judę, że już nikt nie podnosił swojej głowy. Zaś oni przybyli, aby je zatrzeć; by strącić rogi tych narodów, co podniosły róg przeciwko ziemi judzkiej, by ją rozpędzić *. **5** Potem pod-

niosłem oczy i ujrzałem - a oto mąż, w którego ręce był sznur mierniczy. ⁶ A kiedy zapytałem: Dokąd idziesz? Odpowiedział mi: Aby wymierzyć Jeruzalaim i zobaczyć jaka jest jej szerokość i jej długość. ⁷ Ale oto – kiedy wychodził ten anioł, który ze mną mówił, naprzeciw niego ukazał się inny anioł. ⁸ I do niego powiedział: Pobiegnij i tak oświadczy owemu młodzieńcowi: Jeruzalaim się rozłoży niczym otwarte miasto, wskutek mnóstwa ludności i bydła w jej obrębie. ⁹ Zaś Ja będę dla niej – mówi WIEKUISTY - ognistym murem wokoło oraz dostąpię wśród niej chwały.

¹⁰ Nuże, nuże! Uciekajcie z północnej krainy – mówi WIEKUISTY, bowiem was rozproszyłem jakby na cztery strony nieba – mówi WIEKUISTY. ¹¹ Nuże, Cyonie, co mieszkasz przy córce Babelu * - uchodź!

¹² Gdyż tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Po sławę wysłał mnie do narodów, które was ograbiły; bo kto się was dotyka – dotyka się żrenicy Mego oka! ¹³ Oto podniosę przeciwko nim Moją rękę, aby stały się łupem swoich poddanych i abyście poznały, że to WIEKUISTY mnie wysłał. ¹⁴ Wesel się i raduj, córo Cyonu! Bo oto przychodzę oraz zamieszkać pośród ciebie – mówi WIEKUISTY. ¹⁵ A w ów dzień, wiele narodów przyłączy się do WIEKUISTEGO, by stać się Moim ludem; jednak tylko wśród ciebie będę mieszkał i poznasz, że to do ciebie wysłał mnie WIEKUISTY Zastępów. ¹⁶ A WIEKUISTY posiędzie Judeę, jako Swój dział w ziemi świętej i znowu wydzwignie ^{S*} Jeruzalaim. ¹⁷ Wtedy, przed obliczem WIEKUISTEGO niech umilknie wszelka cielesna natura ^S, gdyż zatriumfuje ze Swojego świętego Przybytku.

***2,1** symbole potęg. Zdaniem jednych: Babilonia, Medo-Persja, Grecja i Rzym; zdaniem innych – ludy z czterech stron świata

***2,2+4** także: **otoczyły**

***2,11** spolszczone: Babilonu

***2,16** także: **wyberze**

3. I pokazał mi Jezusa ^{S*}, arcykapłana, stojącego przed aniołem WIEKUISTEGO, oraz szatana ******, który stał po jego prawicy, by go oskarżać. ² A WIEKUISTY powiedział do szatana *****: Niech cię zgromi WIEKUISTY, oskarżycielu! Tak, niechaj cię WIEKUISTY zgromi; Ten, co Sobie wybrał Jeruzalaim. Czyż nie jest jak głównia wyrwana z ognia? ³ Zaś Jezus ^S, kiedy stał przed aniołem, był ubrany w nieczyste szaty. ⁴ Zatem On się odezwał i powiedział do stojących przed nim te słowa: Zdejmijcie z niego te nieczyste szaty! Zaś do niego samego rzekł: Patrz, zdejmuję z ciebie twoją winę i ubieram cię w szaty zaszczytne. ⁵ Więc powiedziałem: Niech też włożą na jego głowę czysty zawój. Zatem gdy go ubrano w szaty, włożono też czysty zawój na jego głowę. A stał przy tym anioł WIEKUISTEGO. ⁶ Więc anioł WIEKUISTEGO uroczyście oświadczył Jezusowi ^S, mówiąc: ⁷ Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeżeli będziesz chodził Moimi drogami, przestrzegał Mojej służby, sądził Mój dom oraz strzegł Moich dziedzińców – wtedy dam ci chodzić z tymi, którzy tu stoją *****. ⁸ Zatem słuchaj, Jezusie ^S, arcykapłanie, ty oraz twoi towarzysze, którzy siedzą przed tobą – gdyż to są mężowie zapowiedzi – że oto sprowadzę Pęd *****, Mojego Sługę. ⁹ Oto ten kamień, który położyłem przed Jezusem ^S – mówi WIEKUISTY Zastępów; na ten kamień zwróci się siedem oczu, a Ja sam wyryję jego napis: „Jednego dnia usunę winę tej ziemi”. **Łukasz 1,77-78** ¹⁰ Od tego dnia – mówi WIEKUISTY Zastępów, znowu wezwiecie pod winnicę i pod figowe drzewo – każdy swojego bliźniego.

***3,1 C** *Jehoszuego*; patrz: [Aggeusza 1](#)

****3,1** także: **przeciwnika, oszczerczego, oskarżyciela**; **S** gr. *diabolos* (co znaczy: **oszczerczego**; określenie szatana)

***3,2** w domyśle: słowami anioła WIEKUISTEGO

***3,7** inni: Jeżeli będziesz chodził Moimi drogami, przestrzegał Mojej służby, oraz strzegł Moich przedsiени – wtedy będziesz sądził Mój dom oraz zapewniam ci przystęp do tych, którzy tu stoją

***3,8** także: **Latorośl**

4. Potem anioł, co ze mną mówił, zwrócił się i obudził mnie jak człowieka, którego budzą ze swego snu. ² I mnie zapytał: Co ty widzisz? Więc odpowiedziałem: Widzę, że oto świecznik, cały ze złota, zaś na nim siedem lamp; a nad jego wierzchem – czasza * oraz siedem wlewek do tych lamp, co są na jego wierzchu. ³ A przy nim dwie oliwki; jedna po prawej stronie czaszy, a druga po jej lewej stronie. ⁴ Zatem się odezwałem i powiedziałem do anioła, który ze mną mówił, te słowa: Co to znaczy, mój panie? ⁵ A anioł, który ze mną mówił, do mnie powiedział: Czy nie rozumiesz, co one znaczą? Więc odpowiedziałem: Nie, mój panie. ⁶ Wtedy się odezwał i powiedział do mnie te słowa: Oto słowo WIEKUISTEGO, wypowiedziane do Zerubabela: Nie po tęgą, ani nie siłą - lecz Moim Duchem **to się stanie** - mówi WIEKUISTY Zastępów. ⁷ Czym byś nie była, wielka góro, to przed Zerubabelem będziesz równiną. On też dźwignie główny kamień, przy okrzykach: ⁸ Z łaski! Z powodu Jego łaski! ⁸ I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: ⁹ Ten Dom założyły ręce Zerubabela i jego ręce też go wykończą; wtedy poznasz, że posłał mnie do was WIEKUISTY Zastępów. ¹⁰ Bo kto by śmiał gardzić dniem dobrych początków? Oto z radością spoglądają na ten kamień, stop * **metal** w ręce Zerubabela. Owe siedem - to są oczy WIEKUISTEGO przepatrujące całą ziemię. ¹¹ Zatem się odezwałem, mówiąc do niego: Co znaczą te dwie oliwki; po prawej i po lewej stronie świecznika? ¹² I odezwałem się po raz drugi, mówiąc do niego: Co znaczą te dwie oliwne gałązki przy dwóch złotych wlewkach, co wylewają z siebie złotawą **oliwę**? ¹³ Zatem mi odpowiedział, mówiąc: Czy rzeczywiście nie wiesz, co one znaczą? A odpowiedziałem: Nie, panie. ¹⁴ Więc rzekł: To są dwaj synowie oliwy *, będący na służbie przy Panu całej ziemi.

***4,2** także: **zbiornik, rezerwu**ar

***4,10 BG** prawidło; metaforycznie o Israelu

***4,14 C** pomazańcy; wg **C** chodzi o Zerubabela i arcykapłana Jezusa

5. Znowu podniosłem swoje oczy i spojrzałem – a oto unoszący się zwój. ² I do mnie powiedział: Co widzisz? A odpowiedziałem: Widzę unoszący się zwój, długi na dwadzieścia łokci i szeroki na dziesięć łokci. ³ Wtedy do mnie powiedział: Oto przekleństwo, które wychodzi na powierzchnię całej ziemi; bo każdy, kto kradnie, będzie podobnie jak on sam * – stąd zmieciony; i każdy, kto krzywoprzysięga, będzie podobnie jak on sam – stąd zmieciony. ⁴ Wyprowadziłem je – mówi WIEKUISTY Zastępów, by wkroczyło do domu złodzieja oraz do domu **tego, co** fałszywie przysięga na Moje Imię; aby się usadowiło w środku jego domu oraz go pochłonęło, wraz z belkami i kamieniami. ⁵ Potem wystąpił anioł, **co** ze mną mówił oraz do mnie powiedział: Podnieś swoje oczy i zobacz, co się tu ukazuje! ⁶ Więc rzekłem: Co to jest? A odpowiedział: Oto efa *, która się ukazuje; i dodał: Oto ich przewinienie na całej tej ziemi. ⁷ A oto podniósł się ołowiany krąg i ukazała się tam jakaś kobieta, **która** siedziała pośród efy. ⁸ Więc powiedział: Oto niegodziwość! I wrzucił ją z powrotem do wnętrza efy oraz cisnął na jej otwór ołowiany krąg. ⁹ Gdy następnie podniosłem swoje oczy, nagle zobaczyłem dwie wychodzące kobiety, a wiatr poruszał ich skrzydła; bowiem miały skrzydła na wzór skrzydeł bociana. One uniosły ową efa pomiędzy ziemię - a niebo. ¹⁰ Więc zapytałem anioła, który ze mną mówił: Dokąd niosą tą efa? ¹¹ Zatem mi odpowiedział: By zbudować jej dom w ziemi Szynear *; a kiedy będzie urządzony, wtedy wstawią ją tam na swoim miejscu oparcia.

***5,3** czyli podobnie, jak sam zwój zawierający przekleństwo.

***5,6** miara objętości, np. zboża

***5,11** patrz: I Mojżesza 10,10; 12,1.

6. Znowu podniosłem swoje oczy i spojrzałem, a oto spomiędzy dwóch wzgórz, ukazały się cztery rydwany; zaś owe wzgórza, były to wzgórza z kruszcu. ² U pierwszego rydwanu były konie ryże, a u drugiego rydwanu konie czarnej maści *. ³ U trze-

ciego rydwanu konie białe, a u czwartego rydwanu cętkowane. ⁴ Więc odezwałem się i zapytałem anioła, **który** ze mną mówił: Co one oznaczają, panie? ⁵ A anioł się odezwał i do mnie powiedział: To są cztery duchy * nieba; właśnie wyruszają przed Panem całej ziemi, z miejsca gdzie stały. ⁶ Zatem rydwan z końmi czarnej maści wyruszył do kraju na północy, a białe ruszyły w ślad za nimi; zaś cętkowane ruszyły do kraju na południu. ⁷ Wyruszyły również i ryże, a miały wyjść, aby krążyć po ziemi. Więc rozkazał: Wyruszcie i krążcie po ziemi! Zatem krążyły po ziemi. ⁸ Potem mnie głośno zawołał oraz do mnie powiedział, mówiąc: Patrz! Te, które wyruszyły do kraju na północy, ukończyły Mojego ducha w północnej ziemi. ⁹ Po czym doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, jak następuje: ¹⁰ Przyjmiesz od wygnańców **dary złożone** przez Cheldaja, Tobję i przez Jedaję; potem, tego samego dnia, udasz się osobiście do domu Jozjasza, syna Sofonjasza, do którego wrócili z Babelu. ¹¹ Nabierzesz tam srebra i złota, zrobisz z tego korony, i włożysz na głowę Jezusa, syna Jehocedeka, najwyższego kapłana. ¹² Po czym mu oświadczysz, mówiąc: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów, głosząc: Oto mąż – jego imię Latoroś!; poniżej niego będzie rosnać, i on zbuduje Przybytek WIEKUISTEGO. ¹³ Tak, on zbuduje Przybytek WIEKUISTEGO; otoczy się blaskiem, będzie zasiadał i panował na swoim tronie; a z jego prawicy ^S stanie arcykapłan i jednomyślna zgoda pomiędzy obydwojma *. ¹⁴ Zaś te korony pozostaną w Przybytku WIEKUISTEGO na pamiątkę Chalema *, Tobji i Jedaji oraz z powodu przychylności syna Sofonjasza. ¹⁵ Także przyjdą dalecy, by budować Przybytek WIEKUISTEGO; wtedy poznacie, że posłał mnie do was WIEKUISTY Zastępów. Zaś to się spełni, gdy będziecie ściśle słuchać głosu WIEKUISTEGO, waszego Boga.

***6,2** także: **wrone, kare**

***6,5** także: **wiatry**

***6,13** komentatorzy są dość zgodni, że mowa tu o Mesjaszu/Chrystusie oraz okresie millennialnym. Ponieważ oprócz tytułu królewskiego jest on arcykapłanem Nowego Przymierza, zatem obok będzie stał arcykapłan Starego Przymierza.

***6,14** także: **Cheldaja**

7. Czwartego roku króla Darjawesza, czwartego dnia, dziewiątego miesiąca *, czyli miesiąca Kislew, stało się, że słowo WIEKUISTEGO doszło do Zacharjasza; ² kiedy z Betel posłano Szarecera, Regem Meleka * i jego ludzi, by ubłagali oblicze WIEKUISTEGO. ³ I aby się zapytali kapłanów, którzy **są** przy domu WIEKUISTEGO oraz proroków, w tych słowach: Czy mam jeszcze płakać piątego miesiąca, oddając się wstrzeźliwości, jak czyniłem od wielu lat? * ⁴ Wtedy doszło mnie słowo WIEKUISTEGO Zastępów, jak następuje: ⁵ Tak oświadczył całemu ludowi kraju oraz kapłanom: Gdy piątego i siódmego miesiąca - w ciągu tych siedemdziesięciu lat - pościliście i płakaliście, czy ten post obchodziliście ze względu na * Mnie? ** ⁶ A kiedy jecie, czy pijecie, czy nie wy jesteście tymi, co się posilają i piją? ⁷ Czy nie są to te słowa, które WIEKUISTY ogłosił poprzez dawnych proroków, kiedy Jeruzalaim była jeszcze zaludniona i zażywała spokoju, wraz z jej okolicznymi miastami, a południe oraz nizina były jeszcze zamieszkane?

⁸ Potem doszło Zachariasza słowo WIEKUISTEGO, głosząc: ⁹ Oto co powiedział WIEKUISTY Zastępów, mówiąc: Sądźcie sprawiedliwym sądem, a jeden – drugiemu świadczcie miłość i miłosierdzie. ¹⁰ Nie uciskajcie wdowy i sieroty, cudzoziemca oraz biednego, i jeden przeciw drugiemu nie knujcie niczego złego. ¹¹ Ale nie chcieli uważać, nadstawiali krnąbrny kark, a swoje uszy przytępili, aby nie mogli słuchać. ¹² Swoje serce uczynili twardym jak diament, by nie słuchać Prawa i słów, które Swym Duchem kierował do nich WIEKUISTY Zastępów poprzez poprzednich proroków; tak, od WIEKUISTEGO Zastępów nadeszło wielkie oburzenie. ¹³ I było, że jak On wołał – nie słuchali; tak też wołali i oni – a Ja nie wysłuchałem, mówi WIEKUISTY Zastępów.

¹⁴ Uniosłem ich wichrem pomiędzy wszystkie narody, których nie znali, a ziemia za

nimi opustoszała tak, że nie było tego, co przechodzi i wraca; zamienili uroczy kraj w pustkowie.

*7,1 czyli 2 lata po rozpoczęciu odbudowy Świątyni.

*7,2 imiona asyryjskie, przybrane przez Żydów w niewoli.

*7,3 płakano i poszczono przez 70 lat na pamiątkę zburzenia Świątyni - a teraz nastaje odbudowa.

*7,5 także: dla, z powodu.

**7,5 post winien być efektem wewnętrznego stanu człowieka, jego wewnętrznej potrzeby.

8. Potem doszło słowo WIEKUISTEGO Zastępów, głosząc: ² Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Wielką zazdrością jestem zazdrosny o Cyon; zapłonąłem z jego powodu silnym oburzeniem. ³ Zatem tak mówi WIEKUISTY: Wracam do Cyonu i zamieszkać w Jeruzalaim. Jeruzalaim będzie nazwane wiernym miastem, a góra WIEKUISTEGO Zastępów – świętą górą.

⁴ Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeszcze zasiądą starcy i staruszki na ulicach Jeruzalaim, każdy z laską w ręku z powodu podeszłego wieku. ⁵ A ulice będą pełne chłopców i dziewcząt, bawiących się na jej placach.

⁶ Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Choćby, za owych dni, dziwnym to się wydawało szczątkom tego ludu; czy i Mnie miało to się wydawać dziwnym? – mówi WIEKUISTY Zastępów.

⁷ Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Oto wybawię Mój lud z ziemi wschodu oraz z ziemi zachodu słońca. ⁸ Sprowadzę ich, by zamieszkali pośród Jeruzalaim i byli Moim ludem, a Ja bym im był Bogiem w prawdzie oraz sprawiedliwości.

⁹ Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Pokrzepiajcie wasze ręce, wy, którzy w obecnych dniach, z ust proroków usłyszeliście te słowa; teraz, gdy został założony Dom WIEKUISTEGO, i ma być odbudowany Przybytek. ¹⁰ Bowiem przed tym czasem nie było wynagrodzenia dla człowieka, ani plonu dla bydła; kto wchodził, albo wychodził, nie był bezpieczny z powodu wroga; posyłałem wszystkich ludzi, jednego przeciw drugiemu. ¹¹ Jednak obecnie – stanąłem wobec szczątków tego ludu nie tak, jak za poprzednich dni – mówi WIEKUISTY Zastępów. ¹² Bo wysiew jest pewnym. Winorośl przynosi swój owoc, ziemia wydaje swój plon, a niebo darzy swą rosą; i pozwalam to wszystko osiąść szczątkowi tego ludu. ¹³ Jak byliście przekleństwem pomiędzy narodami – wy, z domu Judy i z domu Izraela – tak was wspomogę, byście stali się błogosławieństwem. Nie obawiajcie się; niech się wzmacniają wasze ręce!

¹⁴ Gdyż tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jak postanowiłem źle wam uczynić, kiedy wasi ojcowie Mnie rozjątrzyli, i się nie rozmyśliłem – mówi WIEKUISTY Zastępów, ¹⁵ tak w obecnych dniach postanowiłem znowu dobrze świadczyć Jeruzalaim i domowi Judy. Nie obawiajcie się! ¹⁶ Oto rzeczy, które macie spełniać: Jeden z drugim mówcie prawdę! W waszych bramach rozsądzajcie w prawdzie oraz uczciwym sądem! ¹⁷ Nie knujcie w waszym sercu nic złego przeciwko bliźnim i nie miejcie upodobania w krzywoprzysięstwie! Bo tego wszystkiego nienawidzę – mówi WIEKUISTY.

¹⁸ I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: ¹⁹ Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Post czwartego, post piątego, post siódmego i post dziesiątego miesiąca *, zmieni się dla domu Judy w rozkosz, wesele oraz radosne święta; lecz miłujcie pokój i prawdę!

²⁰ Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeszcze przybędą ludy oraz mieszkańcy licznych miast, ²¹ a mieszkańcy jednego zwrócą się do drugich, mówiąc: Wyruszmy i idźmy, aby ubłagać WIEKUISTEGO, i by szukać WIEKUISTEGO Zastępów. **Więc każdy powie:** Ja także pragnę pójść! ²² Tak przyjdą liczne narody oraz potężne ludy, by w Jeruzalaim szukać WIEKUISTEGO Zastępów, oraz ubłagać oblicze WIEKUISTEGO. ²³ Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: I będzie w owe dni, że dziesięciu mężów z każdego języka narodów, uchwyci się – tak, uchwycą się skraju sukni jednego Judejczyka i powiedzą: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że Bóg jest z wami *!

***8,19** Post czwartego miesiąca – ustanowiony na pamiątkę zdobycia Jerozolimy przez Nabukadnecara; post piątego i siódmego miesiąca – patrz 7,3-5; post dziesiątego miesiąca – ustanowiony na pamiątkę rozpoczętego oblężenia stolicy, patrz: 2 Królów 25,1

***8,23 C u was**

9. Wyrocznia. Słowo WIEKUISTEGO przeciw Chadrak *, a Damaszek jego miejscem postoju **; bowiem oko WIEKUISTEGO spogląda na ludzi oraz na wszystkie pokolenia Izraela. ² Także przeciw Chamath, które z nim graniczy, przeciw Corowi i Cydonowi *; bo przecież byli tak nadmiernie mądre! ³ Cor zbudował sobie wał wokół; nagromadził srebra jak prochu, a złota jak błota na ulicach. ⁴ Oto Pan go wydziedziczy oraz strąci w morze jego potęgę; zaś on sam spłonie w ogniu! ⁵ Zobaczycie to Aszkalon i się zatrwoży; Aza * – a silnie zadrży; także Ekron – bo zawiodła jego nadzieja. Król zniknie z Azy, a Aszkalon nie będzie zaludnione. ⁶ Mieszkańcy * zamieszkają w Aszdodzie, i złamię dumę Pelisztyńczyków **. ⁷ Wydrę im krew z ich ust, a obmierzłości spośród ich zębów. A wtedy i oni pozostaną dla naszego, prawdziwego Boga i będą jako oswojeni w Judzie, a Ekron jak Jebusyci. ⁸ Położę się przy Moim domu jako straż przeciw każdemu, który przychodzi oraz odchodzi. Nie napadnie już na niego ciemność, bo teraz obserwują to Moje oczy.

⁹ Raduj się głośno, córko Cyonu! Wykrzykuj, córko Jerozolimy! Oto twój Król przyjdzie do ciebie – sprawiedliwy on i zbawienny; skromny, przyjdzie na osłęciu; na młodym, osłim źrebku. [Mateusz 21,5](#); [Jan 12,15](#) ¹⁰ Wtedy wytracę wozy z Efraima oraz rumaki z Jerozolimy; skruszony będzie łuk wojenny. On ogłosi pokój narodom. Jego władza sięgnie od morza - do morza i od rzeki – aż do krańców ziemi. ¹¹ A co do ciebie – z powodu krwi twojego przymierza, twoich więźniów wyzwolę z jamy, w której nie ma wody. ¹² Wróćcie do twierdzy, więźniowie nadziei! Już dzień dzisiejszy zwiastuje, że ci spłacę podwójną nagrodą! ¹³ Bo Judę napiąłem Sobie jak łuk i napełniłem Efraim; rozbudzę twoich synów, Cyonie, przeciwko twoim synom, Jawanie! Przeistoczę cię w miecz bohatera! ¹⁴ WIEKUISTY ukaże się nad nimi oraz jak błyskawica wyleci Jego strzała. Pan, WIEKUISTY uderzy w trąbę i będzie kroczył z wichrami południa. ¹⁵ WIEKUISTY Zastępów ich osłoni; pochłoną i pokonają z proc kamienie; będą pili, szumiąc jak od wina i napełnią się jak czasie ofiarne, jak narożniki ofiarnicy. ¹⁶ Tego dnia, jako trzodzie Swojego ludu, pomoże im WIEKUISTY, ich Bóg; bo to są kamienie w koronie, co błyszczą na Jego ziemi. ¹⁷ Jakże to będzie piękne i wspaniałe! Zboże wyhoduje młodzieńców, a moszcz dziewice.

***9,1** nieznaną krainą w pobliżu Damaszku, prawdopodobnie syryjską (może wzmiankowana w asyryjskich napisach Hatarika). Zdaniem innych nazwa króla, lub bóstwa, którego siedzibą był Damaszek.

****9,1** także: **odpoczynku**

***9,2** spolszczone: Tyrowi i Sydonowi

***9,5** także: **Gaza**

***9,6** dokładniej: bękart; ludność mieszana, z żydowsko-pelisztyńskich związków.

****9,6** spolszczone: Filistynów

10. Uproście u WIEKUISTEGO deszcz w porze późnego deszczu. WIEKUISTY **jest** Tym, co tworzy błyskawice i który da wam ulewy i każdemu ziola na polu. ² Ponieważ domowe bożki zwodzą nieprawością, wróżbici miewają kłamliwe widzenia i głoszą tylko fałszywe sny; próżną jest ich pociecha. Zatem będą zmuszeni wyruszyć jak trzoda; muszą cierpieć, bo nie mieli pasterza.

³ Mój gniew zapłonął na pasterzy, więc go nałożę na przodujących baranów. Gdyż WIEKUISTY Zastępów wspomni na Swoją trzodę, na dom Judy, i go uczyni na wojnie wspaniałym Swoim rumakiem. ⁴ Z niego wyjdzie filar, z niego gwóźdź, z niego łuk wojenny, z niego wszelki **ten, co** napędza. ⁵ Będą jako bohaterowie, co tratuja w boju uliczne błoto; będą walczyli, gdyż WIEKUISTY **jest** z nimi; natomiast będą zhańbieni

ci, którzy jeżdżą na koniach. ⁶ Dom Judy uczynię silnym, a dom Josefa wspomogę i ich osadzę; bo się nad nimi zmiłuję i będą, jakbym ich nigdy nie porzucił. Gdyż Ja, WIEKUISTY, ich Bóg, ich wysłucham. ⁷ A ci od Efraima będą jako bohaterowie, a ich serce się rozweseli jak od wina. Zobaczą to ich dzieci i się ucieszą; ich serce się rozraduje w WIEKUISTYM. ⁸ Zaświsnę na nich i ich zgromadzę, ponieważ ich wyzwolę, i znowu będą liczni, jak byli niegdyś. ⁹ Rozsieję ich między ludami, lecz wspomną o Mnie w najodleglejszych krainach; zostaną przy życiu wraz ze swoimi dziećmi i powrócą. ¹⁰ Sprowadzę ich z Micraimu oraz zgromadzę ich z Aszuru; zaprowadzę ich do ziemi Gilead i na Liban, ale nie starczy im miejsca. ¹¹ Po morzu przejdzie utrapienie, uderzy w fale morza, i wyschną wszelkie głębie rzeki; strącona będzie duma Aszuru i ustąpi berło Micraimu. ¹² Pokrzepię ich w WIEKUISTYM i będą chodzić w Jego Imieniu – mówi WIEKUISTY.

11. Libanie! Otwórz twe bramy! Niech ogień chłonie wśród twych cedrów! ² Biadaj cyprysie, że padł cedr, że **to, co** wspaniałe **jest** spustoszone! Biadajcie dęby Baszanu, że runął niedostępny las! ³ Oto odgłos narzekania pasterzy, że została spustoszona ich wspaniałość; odgłos poryku lwiat, że spustoszona pycha Jardenu. ⁴ Tak powiedział WIEKUISTY, mój Bóg: Paś trzodę przeznaczoną na rzeź! ⁵ Której nabywcy ją zarzynają i za to nie pokutują. Której nabywcy powiadają: Błogosławiony WIEKUISTY, bo **ja** się wzbogaciłem! Której własni pasterze nie oszczędzają. ⁶ Dlatego więcej nie oszczędzę mieszkańców tej ziemi – mówi WIEKUISTY; oto wydam tych ludzi – każdego w moc swego bliźniego oraz w moc jego króla; oni zmiażdżą kraj, a **Ja go** nie wyzwolę z ich ręki. ⁷ Tak pasłem trzodę przeznaczoną na rzeź, zaprawdę, najnędzniejszą z trzód. Zatem wziętem sobie dwa kostury; jeden nazwałem „Urok”, a drugi „Skojarzenie *”, i tak pasłem te owce. ⁸ W jednym miesiącu zgładziłem trzech pasterzy; naprzykrzyła ich sobie ma osoba, a i oni powzięli do mnie niechęć. ⁹ Więc powiedziałem: Nie będę wam dłużej pasterzył; niech padnie, które chce upaść; a która zaginęła – niech będzie wytracona; zaś te, co jeszcze pozostały – niech jedna pożre cielesną naturę ^S drugiej. ¹⁰ Potem wziętem mój kostur „urok” oraz go połamałem, aby złamać umowę, którą zawarłem ze wszystkimi ludami. ¹¹ Gdy więc została złamana, tego samego dnia najnędzniejsze z owiec, te, co na mnie zwracały uwagę, poznały, że to było słowo WIEKUISTEGO. ¹² Potem do nich powiedziałem: Jeśli to **jest** dobrem w waszych oczach – dajcie mi moją wysługę; a jeśli nie – zaniechajcie! Wtedy mi odważyli moją wysługę – trzydzieści srebrników *. **Mateusz 26,15** ¹³ Jednak WIEKUISTY do mnie powiedział: Rzuć ją przed Stworzyciela *, tę wspaniałą cenę, na którą zostałem przez nich wyceniony! Tak wziętem owe trzydzieści srebrników oraz rzuciłem je przed Stwórcę, do Domu WIEKUISTEGO. **Mateusz 27,5** ¹⁴ Potem złamałem i drugi mój kostur, „skojarzenie”, by zerwać przyjaźń pomiędzy Judą - a Israelem. ¹⁵ A WIEKUISTY do mnie powiedział: Weź sobie jeszcze raz przybory kiepskiego pasterza. ¹⁶ Bo oto Ja zatwierdzę * pasterza na tej ziemi, który o zaginionych nie wspomni, rzeńskiej nie poszuka, zranionej nie wyleczy, zdrowej nie zaopatrzy; lecz pożre mięso tucznej, a jej racice rozszarpie. ¹⁷ Biada niegodnemu pasterzowi, co lekceważy * trzodę! Miecz na jego ramię oraz na jego prawe oko! Jego ramię niech uschnie, a jego prawe oko niech przygaśnie!

***11,7** od hebrajskiego słowa: skręcać, wiązać, połączyć

***11,12** cena jak za utratę niewolnika; patrz: **II Mojżesza 21,32**

***11,13** także: **Garncarza**

***11,16** także: **podniosę**

***11,17** także: **opuszcza, porzuca**

12. Wyroczenia. Słowo WIEKUISTEGO o Israelu; wypowiedź WIEKUISTEGO, który rozpostarł niebo, ugruntował ziemię, i ukształtował ducha człowieka w jego wnętrzu. ²

Oto zamienię Jeruzalaim w czarę odurzenia dla ludów ze wszystkich stron *, a i Juda będzie oblegany z powodu Jeruzalaim. ³ Tego dnia się stanie, że uczynię Jeruzalaim ciężkim kamieniem dla wszystkich ludów; każdy, kto go dźwignie – urazi się i skaleczy, choćby się zgromadziły przeciw niej wszystkie narody ziemi. ⁴ Tego dnia – mówi WIEKUISTY, każdego rumaka porażę zdrętwieniem, a każdego jego jeźdźca – szałem. Ale nad domem Judy będę miał oczy otwarte, kiedy porażę ślepotą wszystkie rumaki narodów. ⁵ Wtedy przywódcy judzcy pomyślą w swoim sercu: Siłą podporą są dla mnie mieszkańcy Jeruzalaim, dzięki WIEKUISTEMU Zastępów, ich Bogu. ⁶ Tego dnia włożę przywódców judzkich jak rozżarzoną patelnię między drwa, jak płonąca pochodnię między snopy; tak, że na prawo i lewo będą chłonać * ludy ze wszystkich stron, zaś Jeruzalaim nadal zostanie na swoim miejscu w Jeruzalaim. ⁷ WIEKUISTY przede wszystkim podniesie namioty Judy, by sława domu Dawida oraz sława mieszkańców Jeruzalaim nie wywyższała się nad Judą. ⁸ Tego dnia WIEKUISTY osłoni mieszkańców Jeruzalaim; tego dnia najślabszy pośród nich będzie jak Dawid, a dom Dawida jak boska istota, jak anioł WIEKUISTEGO przed nimi. ⁹ I stanie się w ów dzień, że postaram się wytępić wszystkie narody, które przyciągnęły przeciw Jeruzalaim. ¹⁰ Zaś na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalaim wyleję Ducha łaski oraz błagania. I będę spoglądać na Mnie, którego przebili, i będę mnie opłakiwać jak się opłakuje jedynaka oraz gorzko nad nim zawodzić, jak się zawodzi za pierworodnym *. [Jan 19,37](#) ¹¹ Tego dnia wielką będzie żałoba w Jeruzalaim, jak żałoba pod Hadad-Rimmonem *, na równinie Megiddo. ¹² Biadać będzie ziemia, oddzielnie każdy pojedynczy ród: oddzielnie ród domu Dawida i oddzielnie jego niewiasty; oddzielnie ród domu Natana i oddzielnie jego niewiasty; ¹³ oddzielnie ród domu Lewiego i oddzielnie jego niewiasty; oddzielnie ród Szymeitów i oddzielnie jego niewiasty; ¹⁴ tak też wszystkie pozostałe rody, oddzielnie każdy pojedynczy ród i oddzielnie jego niewiasty.

12,2 także: **okolicznych**

12,6 także: **zjadać, niszczyć**

***12,10** Talmud (Suka 54) odnosi to do Mesjasza.

***12,11** miejscowość w dolinie Megiddo, gdzie w roku 609 p.n.e. król Jozjasz odniósł śmiertelną ranę w bitwie z Nechozem; patrz: [2 Kronik 35, 20-25](#)

13. W ów dzień, dla domu Dawida oraz mieszkańców Jeruzalaim otworzy się źródło rozgrzeszenia i oczyszczenia. ² I tego dnia się stanie – mówi WIEKUISTY, że wytępię z ziemi imiona bałwanów i nie będą więcej wspomniane; zniosę też z ziemi fałszywych proroków i ducha nieczystości. ³ Jednak gdyby ktoś odważył się jeszcze prorokować, wtedy ojciec i jego matka – jego własni rodzice mu powiedzą: Umrzesz! Dlatego, że głosiłeś kłamstwo w Imieniu WIEKUISTEGO! Więc kiedy zechce prorokować, jego własni rodzice go przebiją – ojciec i jego matka. ⁴ Tego dnia zawstydzą się ci prorocy, każdy za swoje widzenie, gdyby zechcieli prorokować; i nie włożą więcej kosmatego płaszcza *, aby zwodzić. ⁵ Lecz każdy powie: Ja nie **jestem** prorokiem! Jestem człowiekiem uprawiającym rolę; gdyż człowiek * takim został stworzony od pierwszej swojej młodości. ⁶ A jeśli ktoś go zapyta: Co znaczą te blizny na twoich rękach? Wtedy odpowie: Tak mnie niegdyś poraniono w domu moich przyjaciół. ⁷ Mieczu, rozbudź się przeciwko Mojemu pasterzowi, przeciw mężowi tak Mi bliskiemu! – mówi WIEKUISTY Zastępów. Poraż pasterza, by rozproszyły się owce i bym zwrócił ku pogardzanym Moją rękę. [Mateusz 26,31](#); [Marek 14,27](#) ⁸ I będzie w całym kraju – mówi WIEKUISTY, że dwie części w nim zginą i wymrą, a tylko trzecia część w nim zostanie. ⁹ A i tą trzecią część wprowadzę w ogień; przetopię ją, jak się przetapia srebro; oczyszczę ją, jak się oczyszcza złoto. To ona będzie wzywać Mojego Imienia, a Ja ją wysłucham. Powiem jej: Ty **jestes** Moim ludem, a ona powie: WIEKUISTY **jest** moim Bogiem.

***13,4** na wzór Eliasza, który przyodziewał się w kosmaty płaszcz

***13,5** także: **Adam**

14. Oto nadejdzie dzień WIEKUISTEGO, a pośród ciebie zostaną rozdzielone twoje łupy. ² Wtedy zgromadzę wszystkie ludy do walki przeciw Jeruzalaim - miasto będzie zdobyte, domy ograbione, a kobiety zhańbione; połowa miasta pójdzie w niewolę, a jednak ostatek ludu nie będzie wytępiony z miasta. ³ Bowiem wystąpi WIEKUISTY i będzie walczył przeciwko tym ludom, jak zwykł walczyć w dzień bitwy. ⁴ Jego nogi staną w ów dzień na górze Oliwnej, **która** jest po wschodniej stronie, przed Jeruzalaim, a góra Oliwna rozpadnie się w swoim środku ku wschodowi oraz zachodowi na niezmiernie wielką dolinę; jedna połowa góry usunie się ku północy, a druga ku południu. ⁵ Zaś wy się schronicie do doliny Moich gór – bowiem dolina między górami sięgnie do Acel. Będziecie uciekali, jak uciekaliście przed trzęsieniem ziemi za dni Uzjasza, króla Judy *, kiedy nadejdzie WIEKUISTY, mój Bóg, a z Nim wszyscy święci. **Objawienie 19,14**

⁶ Owego dnia się stanie, że nie będzie wspaniałego światła, ani pomroki. ⁷ A będzie jeden dzień - wiadomy WIEKUISTEMU – ani on dniem, ani nocą; jednak ku wieczorowi się rozjaśni. ⁸ Tego dnia się stanie, że z Jeruzalaim wypłyną żywe wody; ich połowa do morza wschodniego, a **druga** ich połowa do morza zachodniego; tak będzie latem i zimą. ⁹ A WIEKUISTY będzie Królem nad całą ziemią; w ten dzień i WIEKUISTY będzie jedyny oraz jedyne Jego Imię. ¹⁰ Cały kraj stanie się podobny do doliny, od Geba – do Rimmonu, na południu Jeruzalaim. Ta zaś wzniesie się i pozostanie niewzruszona na swoim miejscu, od bramy Binamina – aż do miejsca dawniejszej bramy, czyli bramy Narożnej, oraz od wieży Chananel – aż do królewskich tłoczni. ¹¹ I będą w niej mieszkali; nie będzie więcej zakłęcia, a Jeruzalaim osiądzie bezpiecznie.

¹² Zaś taką będzie plaga, jaką WIEKUISTY uderzy wszystkie ludy, które wyruszyły do walki przeciw Jeruzalaim: Ciało każdego zaniknie *, podczas gdy będzie jeszcze stał na swoich nogach; zanikną mu oczy w swoich jamach oraz zaniknie mu język w ustach. ¹³ Owego dnia padnie na nich wielki popłoch od WIEKUISTEGO, tak, że jeden uchwyci rękę drugiego, a ręka jednego podniesie się przeciw ręce drugiego. ¹⁴ W * Jeruzalaim będzie walczył też Juda; i wtedy zostaną zagarnięte bogactwa wszystkich okolicznych ludów: Złoto, srebro i wielka ilość szat. ¹⁵ Równa plaga spadnie także na konie, muły, wielbłądy i osły; w ogóle na wszelkie bydło znajdujące się w tych wojennych obozach – będzie to plaga podobna do wymienionej.

¹⁶ Jednak ci, co pozostaną ze wszystkich tych narodów, które pociągnęły przeciwko Jeruzalaim – wyruszą rok rocznie, aby ukorzyć się przed Królem, WIEKUISTYM Zastępów i by obchodzić święto Szalasów. ¹⁷ Zaś kto z ludów ziemi nie wyruszy do Jeruzalaim, aby ukorzyć się przed Królem, WIEKUISTYM Zastępów – na tego deszcz nie spadnie. ¹⁸ A jeśli ród Micraimu nie wyruszy i się nie stawi – czyż i na nich nie spadnie owa plaga, jaką WIEKUISTY uderzy narody, które nie wyruszą, by obchodzić święto Szalasów?

¹⁹ Taka będzie kara **dla** Micraimu i kara **dla** wszystkich narodów, które nie wyruszą na obchody święta Szalasów. ²⁰ Owego dnia, na dzwonekch koni będzie napis: Poświęcone WIEKUISTEMU, a kotły w Domu WIEKUISTEGO będą jak kropielnice przed ofiarnicą *. ²¹ Każdy kocioł w Jeruzalaim i Judzie będzie poświęcony WIEKUISTEMU Zastępów; i przyjdą wszyscy, **co będą** ofiarowali, aby je brać i w nich gotować. Od owego dnia nie będzie więcej handlarza w Domu WIEKUISTEGO.

***14,5** patrz: **Amosa 1,1**

***14,12** także: **zniszczaje; uschnie; będzie doprowadzone do rozkładu**

***14,14 C** przeciwko

***14,20** obdarzone znamionami świętości